

**Krzysztof Jasiewicz**

Warszawa

## **Narodowe formacje wojskowe w Rosji bolszewickiej i Związku Sowieckim w latach 1918–1943 i ich rola w polityce ekspansji imperium**

Narodowe jednostki wojskowe w Rosji bolszewickiej pojawiają się już podczas tzw. rewolucji październikowej, a przede wszystkim w okresie nazywanym „wojną domową” względnie „walką z kontrrewolucją”<sup>1</sup>. Trudno ustalić ich prawdziwą genezę — choć w dokumencie przywołanym we wcześniejszym przypisie — pojawia się sformułowanie, że powstały one w okresie „walki o niezależność narodów”<sup>2</sup>. To koresponduje z intrygującą tezą Jörga Baberowskiego, która zawiera się w następującym stwierdzeniu: „Większość bolszewików nie miała wątpliwości, że również robotnicy i komuniści należeli do określonych narodowości, bo inaczej Związek Sowiecki nie zostałby podzielony na republiki narodowe i obwody, administracja nie byłaby wybierana spośród miejscowych, a całe społeczeństwo hierarchizowane według kryteriów etnicznych. Dla bolszewików narodowość była więc istotna w najwyższym stopniu”<sup>3</sup>.

Z dużym prawdopodobieństwem można więc sądzić, że owe narodowe formacje wojskowe o atrapowym charakterze na tym etapie historii bolszewickiej Rosji miały dowartościować podbijane narody i ich elity oraz utrzymywać je w błędnym przekonaniu, że nowa, czerwona Rosja szanuje prawo do samostanowienia narodów i nie ma ciągot imperialnych ani rusyfikacyjnych. Zresztą owe wojska, oparte na ochotniczym zaciągu, a w okresach zimowych częściowo nawet rozpuszczane po domach, bardziej przypominały czerwoną milicję — by nie powiedzieć: zwykłą bandę — niż normalne wojsko. Jednak posługiwanie się narodową retoryką ułatwiało zamaskowanie prawdziwych celów bolszewickich, jakimi — jak się wydaje — była odbudowa, a nawet rozszerzenie dawnego imperium carskiego. W latach dwudziestych danego narodu, którzy w „narodowych” barwach podbijali ziemie własnych dziadów w celu podporządkowania ich Moskwie, służyły agresji wewnętrznej. Pod tym ostatnim terminem rozumiem siłową odbudowę dawnego stanu posiadania.

---

<sup>1</sup> Postanowienie nr 278–52s Rady Komisarzy Ludowych ZSRS i KC WKP(b) z 7 III 1938 r., *Rossijskij Gosudarstwennyj Wojennyj Archiw* [Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe; dalej RGWA], f. 40442, op. 1a, d. 1769, k. 233.

<sup>2</sup> *Ibidem.*

<sup>3</sup> J. Baberowski, *Stalin. Terror absolutny*, Warszawa 2014, s. 364.

Pojawia się też w tym okresie nieco inny model wykorzystania wojsk „narodowych”. Chodziło o rozszerzanie stanu posiadania o obszary, które nigdy nie wchodziły w skład imperium rosyjskiego lub wchodziły w jakiejś tylko części. Dla pierwszej sytuacji stosowną egemplifikacją byłyby losy Węgierskiej Republiki Rad (WRR), istniejącej między 21 III a 1 VIII 1919 r., która powstała w wyniku rozpadu monarchii austro-węgierskiej. Na mocy jednego z pierwszych dekretów komunistycznego rządu, zwanego Rządową Radą Rewolucyjną, pod przewodnictwem S. Garbaiego (jednak którego nieformalnym przywódcą był Bela Kun), powołano węgierską Armię Czerwoną (25 III 1919 r.), a w następnych dniach wprowadzono typowe dla ustroju bolszewickiego reformy: nacjonalizację przemysłu, komunikacji, banków, majątków ziemskich. W wyniku agresji WRR z 30 V 1919 r. została podbita Słowacja, na terenie której utworzono Słowacką Republikę Rad (16 VI 1919 r.)<sup>4</sup>.

Drugi wariant reprezentowałyby Polska Armia Czerwona utworzona w Białymstoku w lipcu 1920 r. — w szczytowym okresie bolszewickiej agresji — pod dowództwem Romana Łągwy (pisany także Łongwa), która stała się siłą zbrojną Polrewkomu (Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski w składzie: J. Marchlewski — przewodniczący, F. Dzierżyński, F. Kon, J. Unszlicht), pełniącemu rolę tymczasowego rządu rewolucyjnego. Chodziło nie tylko o „odbicie” ziem byłego zaboru rosyjskiego, ale o „wyzwolenie” całej Polski, która wtedy stawałaby się bazą operacyjną dla dalszego „eksportu” rewolucji na Zachód, a szczególnie uderzenia w serce Europy, czyli w Niemcy.

Byliśmy wczoraj w Wyszkanie — pisał Feliks Dzierżyński do żony Zofii — [...] i wróciliśmy do Białegostoku. Sądziliśmy, że już wczoraj będziemy w Warszawie. Dziwne uczucia budzą się we mnie wraz ze zbliżaniem się do Warszawy — jakbym nie chciał tam jechać, a raczej jest to obawa, że Warszawa już nie ta co dawniej, i że może spotka nas nie tak, jak pragnęlibyśmy. Warszawa nasza sterroryzowana i skneblowana milczy, i głos jej nie dolatuje do nas wyraźny [...]. Jedno wiem: jesteśmy na przełomie, walka rosyjska przekształca się w walkę międzynarodową — decyduje się los świata<sup>5</sup>.

Jednak tym razem nie wyszło. Trzeba było uciekać w popłochu z dużymi stratami, a i diagnoza Dzierżyńskiego okazała się nietrafioną<sup>6</sup>.

Pojawienie się wojsk narodowych wymagało powołania do życia typowych form zarządzania wojskiem, jak ludowe komisariaty do spraw wojskowych czy sztaby związków operacyjnych z nazwy choćby „narodowe”. Wydział Wojskowy Tymczasowych Robotniczo-Chłopskich Władz Ukrainy powstał w grudniu 1918 r. i został przekształcony 5 II 1919 r. w Ukraiński Komisariat ds. Wojskowych Ukraińskiej SSR<sup>7</sup>. Sztab Wojsk Turkiestańskich powstał na mocy postanowienia Centralnego Komitetu Wykonawczego Republiki Turkiestańskiej z 7 IV

<sup>4</sup> *Leksykon historii powszechnej 1900–1945*, red. S. Sierpowski, S. Żerka, Poznań 1996, s. 467, 468. Zob. też A. Czubiński, *Rewolucja Październikowa w Rosji i ruchy rewolucyjne w Europie 1917–1921*, Poznań 1988, passim.

<sup>5</sup> Z. Dzierżyńska, *Lata wielkich bojów. Wspomnienia*, Warszawa 1969, s. 391.

<sup>6</sup> G. Nowik, *Wojna światów. 1920 Bitwa Warszawska*, Poznań 2011, passim; M. Mieltuchow, *Sowiecko-polskie wojny. Wojenno-polityczeskoe protivostojanije*, Moskwa 2001, s. 19–105. Zob. też B. Musiał, *Na Zachód po trupie Polski*, Warszawa 2009, passim. Warto sięgnąć do najbardziej fundamentalnych pozycji o wojnie polsko-sockieckiej z 1920 r. — G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”*. *Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. I, Warszawa 2004; idem, *Zanim złamano „Enigmę”, rozszyfrowano Rewolucję. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. II, Warszawa 2010.

<sup>7</sup> RGWA, f. 25860; szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: *Centralnyj Gosudarstwennyj Archiw Sowietsoj Armii. Putiewoditel’ w dwóch tomach*, red. L. W. Dwojnych, T. F. Kariajewa, M. W. Stiegancew, Moskwa–Minneapolis 1991 (dalej CGASA. Putiewoditel’), t. I, s. 151.

1919 r.<sup>8</sup> Ludowy Komisariat ds. Wojskowych Białoruskiej SSR powstał w styczniu 1920 r.; z dniem 3 XI 1924 r. został przekształcony w Białoruski Komisariat Wojskowy i na mocy rozkazu Rewwojensowietu (Rewolucyjnej Rady Wojskowej) nr 346 z 2 IV 1925 r. — zlikwidowany<sup>9</sup>. Sztab Wojsk Syberii był powołany na mocy rozkazu Rewolucyjnej Rady Wojskowej nr 597/102 z 20 IV 1920 r.<sup>10</sup> Ludowy Komisariat ds. Wojskowych i Morskich Azerbejdżańskiej SRR został powołany na mocy postanowienia Komitetu Rewolucyjnego Azerbejdżańskiej SRR z 28 IV 1920 r. i podlegając drobnym reorganizacjom, funkcjonował w latach 1920–1922<sup>11</sup>. Na mocy postanowienia Komitetu Rewolucyjnego Bucharskiej Narodowej (Ludowej) Sowieckiej Republiki (BNSR) z 6 IX 1920 r. powstał Narodowy (Ludowy) Komisariat ds. Wojskowych. We wrześniu 1924 r. BNSR weszła w skład powstałych wówczas socjalistycznych republik: Uzbekkiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej, a w nich na mocy rozkazu Rewwojensowietu (Rewolucyjnej Rady Wojskowej) nr 132 z 5 II 1925 r. powstały republikańskie wojskowe komisariaty<sup>12</sup>. Ludowy Komisariat ds. Wojskowo–Morskich Gruzińskiej SSR został utworzony w styczniu 1921 r. i działał w latach 1921–1922<sup>13</sup>.

Ludowy Komisariat ds. Wojskowych Armeńskiej SSR powstał na mocy rozkazu nr 1 narkoma ds. wojskowych Armeńskiej SSR z 15 IV 1921 r. i istniał w latach 1921–1922<sup>14</sup>. Na mocy *Postanowienia Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad Azerbejdżanu, Armenii i Gruzji* z 2 XII 1922 r. Ludowy Komisariat ds. Wojskowych i Morskich Azerbejdżańskiej SRR Ludowy Komisariat ds. Wojskowych Armeńskiej SSR i Ludowy Komisariat ds. Wojskowo–Morskich Gruzińskiej SSR zostały włączone jako samodzielne części do Ludowego Komisariatu Wojskowo–Morskiego Zakaukaskiej Socjalistycznej Federacyjnej Sowieckiej Republiki i w tej formie przetrwały zapewne do 1936 r., kiedy ową republikę zlikwidowano, a tworzące ją Gruzja, Armenia i Azerbejdżan jako samodzielne republiki związkowe weszły w skład ZSRS<sup>15</sup>.

W latach 1918(1920)–1938/1939 sytuacja uległa zmianie. Związek Sowiecki szykował się do wojny<sup>16</sup>, potrzebował zatem ujednoczonej armii i jednego narodu państwowego, czyli zrusyfikowanego multietnicznego narodu sowieckiego. Według danych na dzień 1 I 1938 r. narodowo wyodrębnione jednostki w strukturach Robotniczo–Chłopskiej Czerwonej Armii (RKKA) liczyły łącznie 4408 dowódców i 40794 żołnierzy i składały się z jednostek gruzińskich (47 Gruzkańska Dywizja Strzelecka i 63 Gruzkańska Dywizja Strzelecka oraz Gruzkański Pułk Kawalerii), armeńskich (76 Armeńska Dywizja Strzelecka i Armeński Pułk Kawalerii), azerbejdżańskich (77 Azerbejdżańska Dywizja Strzelecka), uzbeckich (19 Uzbecka Dywizja Kawalerii), kazachskich (48 Kazachski Pułk Kawalerii), turkmeńskich (25 Turkmeńska Dywizja Piechoty, 27 Turkmeńska Dywizja Piechoty), tadżyckich (20 Tadżycka Dywizja Kawalerii) i kirgiskich (53 Kirgiski Pułk Kawalerii oraz jednostki górskie)<sup>17</sup>.

<sup>8</sup> RGWA, f. 25859, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 155, 156.

<sup>9</sup> Ibidem, f. 25848, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 149.

<sup>10</sup> Ibidem, f. 16, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 153, 154.

<sup>11</sup> Ibidem, f. 25846, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 148.

<sup>12</sup> Ibidem, f. 25849, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 149, 150.

<sup>13</sup> Ibidem, f. 25851, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 150.

<sup>14</sup> Ibidem, f. 25845, szczegóły pochodzą z opisu zespołu w: CGASA. Putiewoditiel', t. I, s. 148.

<sup>15</sup> Informacje encyklopedyczne, w dokumentacji RGWA brak finału sprawy.

<sup>16</sup> B. Musiał, *Na Zachód po trupie Polski*, passim. Zob. też *Armia Czerwona w latach 1940–1941. Materiały z posiedzenia Głównej Rady Wojennej i wyższej kadry dowódczej Armii Czerwonej w dniach 23–31 grudnia 1940 roku*, wstęp i oprac. J. Budziński, Cz. Grzelak, Z. Matuszak, Warszawa 2007; *Wojennyj Sowiet pri Narodnom Komissarie Oborony SSSR 1938–1940. Dokumenty i materiały*, Moskwa 2006.

<sup>17</sup> „Informacja o narodowych jednostkach RKKA na [dzień] 1 I 1938 r.” z 23 III 1938 r., RGWA, f. 40442, op. 1a, d. 1769, k. 75–78.

Agresja sowiecka z 17 IX 1939 r. na Polskę obyla się bez wojsk narodowych<sup>18</sup>. W tym wariancie, w wielu elementach nowatorskim, wykorzystano koncepcję oddolnej antypolskiej i antysystemowej „rewolucji”. Za pretekst do wkroczenia własnych wojsk przyjęto rzekomo zagrożone — niemiecką agresją — mniejszości narodowe („bracia Białorusini” i „bracia Ukraińcy”) oraz ogólnie „lud pracujący miast i wsi”. Za całą sprawą stały jednak sowieckie służby specjalne, które utworzyły tzw. grupy operacyjno–czekistowskie. Ich zadaniem było wywoływanie niepokojów społecznych, wyłapywanie członków polskich elit oraz pomoc w ustanawianiu ogniw tymczasowej administracji okupacyjnej i różnych atrapowych komitetów rewolucyjnych (tzw. rewkomy)<sup>19</sup>. Posłużono się tu także sfalszowanymi wyborami i atrapowymi strukturami władzy quasi–państwowej (Ludowe/Narodowe Zgromadzenia Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy), które na mocy „społecznego mandatu” władne były przeprowadzić zmiany ustroju na bolszewicki i zarazem zwrócić się do władz ZSRS z prośbą o przyłączenie się do tego państwa, co oczywiście było z góry ukartowaną grą<sup>20</sup>. Kulisy tych procesów pokazują skrajną demoralizację, prywatę i stojącą za nimi chęć zemsty za krzywdy prawdziwe, a częściej urojone<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> O tej agresji zob. np. *Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939 w świetle dokumentów*, t. I: *Geneza i skutki agresji*, wybór i oprac. Cz. Grzelak, S. Jaczyński, E. Kozłowski, red. nauk. E. Kozłowski, Warszawa 1994, passim. Zob. też *Traktat o przyjaźni i granicy między ZSRR a Niemcami z 28 IX 1939 r.* oraz *Protokoły dodatkowe do traktatu o przyjaźni i granicy między ZSRR a Niemcami z 28 IX 1939*, w: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, red. i oprac. nauk. W. Materski, B. Woszczyński, N. S. Lebediewa, N. A. Pietrosowa i in., t. I: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny*, Warszawa 1995, dok. 25–26, s. 109–113.

<sup>19</sup> *Rozkaz nr 001064 ludowego komisarza NKWD ZSRS Berii z 8 IX 1939 r.*, w: *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti SSSR w Wielkiej Ocieczestwiennoj Wojnie. Sbornik dokumentow*, t. I, kn. 1, Moskwa 1995, s. 71, 87–90, 92, 93, 96, 97 i n.. Zob. także Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, f. 16, op. 32, d. 33, k. 1–4, cyt. za „*Zachodnia Białoruś*” 17 IX 1939–22 VI 1941. *Wydarzenia i losy ludzkie. Rok 1939*, Warszawa 1998, t. I, s. 67, 68; *Dyrektywa ludowego komisarza NKWD ZSRS Berii z 15 IX 1939 r.*, w: *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti*, t. I, kn. 1, s. 79 i n.; „Lista pracowników NKWD BSSR przedstawionych do państwowej nagrody za przeprowadzoną pracę operacyjno–czekistowską na terytorium Zachodniej Białorusi”, bd., 1939, Nacjonalnyj Archiw Respubliki Bielarus’ [Narodowe Archiwum Republiki Białoruś w Mińsku (dalej NARB)], f. 4, op. 3, d. 845, k. 229 i in.; „Protokół ogólnego zebrania partyjnego organizacji partyjnej Wydziału Transportowo–Drogowego NKWD Kolei Białostockiej” z 1–2 XII 1939 r., Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Obwodu Grodzieńskiego w Grodnie (PAOSOG), f. 6196, op. 1, d. 196, k. 3–4 i in.; N. Awchimowicz, *Mój Augustów*, w: *Europa nieprovincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa–Londyn 1999, s. 691 i in.; Centralny Dierżawnyj Archiw Gromads’kich Obiedan’ Ukrainy [Centralne Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy (dalej CPAOSU)], f. 57, op. 4, d. 12, k. 231 i in.; *Rozkaz nr 001337 Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRS z 2 XI 1939 r.*, Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (dalej GARF), f. 9401, op. 1, d. 526, k. 206 i n.

<sup>20</sup> NARB, f. 4, op. 3, d. 800, k. 2; f. 1, op. 18, d. 8, k. 9, d. 22, k. 11, 27 i in.; PAOGOG, f. 6195, op. 1, d. 739, k. 1–313. Zob. też K. Jasiewicz, *Aparat sowiecki na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej jako model patologiczny funkcjonowania klasy politycznej (1939–1953)*, w: *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, red. K. Jasiewicz, Warszawa–Londyn 2002, s. 39 i n.; oraz idem, *Obok wstępu. O potrzebie refleksji nad niektórymi stereotypami i dogmatami historiografii XX wieku w zbiorowej świadomości*, w: ibidem, s. 11 i n.

<sup>21</sup> Ibidem. Zob. też obszernie o tych zagadnieniach w polskich zasobach relacyjnych w Archiwum Wschodnim w Warszawie (dalej AW) lub Instytucie Polskim i Muzeum Gen. Sikorskiego w Londynie (dalej IPMS) oraz *Dyrektywa ludowego komisarza NKWD ZSRS Ł. Berii z 15 IX 1939r.*, w: *Organy Gosudarstwiennoj Biezopasnosti*, t. I, kn. 1, s. 79 i n.

Jesienią 1939 r. narkom obrony ZSRS K. Woroszyłowa i szef Sztabu Generalnego RKKa B. Szaposznikow informowali Stalina i Mołotowa o nowej organizacji Armii Czerwonej, co znalazło wyraz w stosownym akcie prawnym. W postanowieniu Rady Komisarzy Ludowych ZSRS [dalej RKL ZSRS] nr 1355–279 ss z 2 IX 1939 r. określono zmiany w organizacji piechoty. Przewidywało ono, że w składzie RKKa będą 173 dywizje piechoty, w tym: 17 dywizji po 14 tys. żołnierzy, 1 dywizja o liczebności 12 tys., 33 dywizje o liczebności po 8900, 76 dywizji po 6 tys., 33 dywizje po 3 tys. i 13 dywizji górskich o liczebności 4 tys. żołnierzy każda<sup>22</sup>.

Po kampanii polskiej przyszedł czas na Finlandię. Agresja na ten kraj, rozpoczęta 30 XI 1939 r., była — jak się wydaje — najdoskonalszym modelem wypracowanym przez Sowietów, łączącym wszystkie poprzednie doświadczenia. Jej oczywistym celem była odbudowa stanu posiadania z czasów Piotra I, a przyglądając się jej uważnie, bez trudu dostrzeżemy podobieństwa do rozwiązań zastosowanych w latach 1943–1944 w kwestii polskiej.

Wielkie przygotowania propagandowe — to pewnego rodzaju novum — do tej wojny zaczęły się wkrótce po opracowaniu planu inwazji, nasilając się od jesieni 1939 r. Na miesiąc przed agresją, 31 X 1939 r., w wygłoszonym na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRS referacie Władimir Mołotow, ludowy komisarz spraw zagranicznych, stwierdził, że stosunki z Finlandią są złożone i niejednoznaczne. Padło też z jego ust zdanie: „Wszystko zależy od Finów, czy zwycięży kurs dobrosąsiedzkich stosunków czy złych”<sup>23</sup>, co bardziej przypominało groźbę wyrażoną w niedyplomatycznym języku. Pojawiały się liczne informacje — niewątpliwie kłamliwe — o prowokacjach fińskich, niesprowokowanych ostrzałach, które po stronie sowieckiej pociągały ofiary w ludziach<sup>24</sup>. Na kilka dni przed rozpoczęciem agresji moskiewska „Prawda” zaczęła epatować coraz ostrzejszymi tytułami i informacjami. *Nikczemna prowokacja fińskiego żołdactwa* — wołał tytuł i znów się okazało, że Finowie 26 XI 1939 r. ostrzelali krasnoarmiejców — zabito trzech bojców i jednego młodszego komandira; raniono dziewięć osób<sup>25</sup>.

*Położyć kres politycznej grze karciarzy* — nawoływała „Za Kommunizm”, jedna z codziennych gazet armijnych<sup>26</sup>. Dlatego też głównodowodzący wojskami Leningradzkiego Okręgu Wojskowego, komandarm 2 rangi Kiriłł Afanasiewicz Mierieckow w godzinach wczesnoporannych w dniu agresji wydał rozkaz, w którym czytamy m.in.: „Wypełniając święty dług przed radzieckimi władzami i naszym wielkim narodem, rozkazuję wojskom [...] przekroczyć granicę, rozbić fińskie wojska i zabezpieczyć po wsze czasy północno-zachodnie rubieże państwa, a także miasto Leningrad — kolebkę proletariackiej rewolucji”<sup>27</sup>. Bardziej szczerzy okazał się Mołotow, który tego samego dnia na łamach pisma adresowanego do młodszej kadry dowódczej „Bojewaja Podgotowka” stwierdził: „Jedynym celem naszych przedsięwzięć

<sup>22</sup> Pismo nr 81229 ss narkoma obrony ZSRS K. Woroszyłowa i szefa sztabu Generalnego RKKa B. Szaposznikowa do Stalina (KC WKP(b)) i Mołotowa (przewodniczącego RKL ZSRS) z 23 X 1939 r.; postanowienie RKL ZSRS nr 1355–279 ss z 2 IX 1939 r., bp., Centr Chranienia Sowriemiennych Dokumentow [dalej CCHSD=Ośrodek Przechowywania Dokumentów Współczesnych] w Moskwie (ul. Ilinka 12), f. 89, p. [piereczen’ — wykaz] 74, dokument 6, bp.

<sup>23</sup> „Krasnaja Zwiezda” (centralny organ Ludowego Komisariatu Obrony ZSRS), nr 251 z 1 XI 1939, s. 1.

<sup>24</sup> Zob. np. ibidem, nr 275 z 2 XII 1939.

<sup>25</sup> „Prawda”, Moskwa, nr 19 z 30 XI 1939, s. 1.

<sup>26</sup> „Za Kommunizm. Jeżedniewna Armiejska Gazieta”, bez miejsca wydania, nr 41 z 29 XI 1939, s. 1.

<sup>27</sup> *Zimnaja wojna 1939–1940. Politiczeskaja istoria*, red. O. A. Rzeszewskij, O. Wiechwiliajnen, kn. 1, Moskwa 1999, s. 151.

jest zapewnienie bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, a szczególnie Leningradu z jego trzyipółmilionową ludnością<sup>28</sup>.

W pierwszej dobie agresji na Finlandię, 1 XII 1939 r., w pierwszej zdobytej miejscowości (Terioki) „utworzył się” rząd fiński — a ściślej, został wcześniej utworzony w Małachowce pod Moskwą, nomen omen w tej samej willi NKWD, znanej w historiografii polskiej jako tzw. willa rozkoszy. Tam próbowano sformować w latach 1940–1941 sztab polskiej jednostki wojskowej pod dowództwem płk. Berlinga, a jednostka ta, wielkości dywizji, miała walczyć u boku Armii Czerwonej przeciwko Niemcom<sup>29</sup>. Tak więc w mieście Terioki — trzymając się terminologii propagandy sowieckiej — przedstawiciele „lewicy fińskiej i zbuntowanych żołnierzy fińskich” utworzyli 1 XII 1939 r. nowy rząd Finlandii — Ludowy Rząd Fińskiej Demokratycznej Republiki. W jego skład weszli: Otto Kuusinen — jako przewodniczący i minister spraw zagranicznych (*de facto* działacz Kominternu i zapewne agent NKWD), Mauri Rozenberg — minister finansów, Aesel Anttila — minister obrony, Guure Lechen — minister spraw wewnętrznych, Armas Eukija — minister rolnictwa, Inkeri Lechkinen — minister oświaty, Paawo Prokkonen — minister ds. Karelii.

Nowe władze zwróciły się do ZSRS z propozycją podpisania paktu o wzajemnej pomocy w celu realizacji „wielkiego marzenia fińskiego narodu — zjednoczenie z nim karelskiego narodu w jednym i niezawisłym fińskim państwie”. Zaprezentowano także program polityczny nowych władz. Przewidywał on:

1. Utworzenie Ludowej Armii Finlandii.
2. Ustanowienie kontroli państwowej nad wielkimi bankami prywatnymi, wielkimi przedsiębiorstwami przemysłowymi i podjęcie działań na rzecz połączenia średnich i małych przedsiębiorstw.
3. Działania zmierzające do pełnej likwidacji bezrobocia.
4. Skrócenie czasu pracy do ośmiu godzin, zabezpieczenie dwutygodniowego urlopu letniego, obniżenie opłat za mieszkania dla robotników i urzędników.
5. Konfiskatę ziem obszarnczych, bez naruszania ziem i własności chłopów, i przekazanie ich bezrolnym i małorolnym.
6. Zwolnienie chłopów z zaległych podatków.
7. Pomoc państwa dla podźwignięcia małych gospodarstw chłopskich poprzez dodatkową ziemię, las, pastwiska, inwentarz z konfiskowanych majątków.
8. Demokratyzacja ustroju państwa, administracji i sądownictwa.
9. Subsydia państwowe na potrzeby kultury i reorganizacji szkolnictwa, zabezpieczenia szkół dla dzieci robotników i niezamożnych, rozwój nauki, literatury i sztuki w „postępowym duchu”<sup>30</sup>.

Dla ścisłości należy dodać, iż punkt 1 deklaracji rządowej od jakiegoś czasu był realizowany. Ludowy Komisariat Obrony ZSRS na mocy rozporządzenia z 11–19 XI 1939 r. nakazał bowiem sformowanie dywizji fińskiej (106 Dywizja Strzelecka) do 24 XI 1939 r., składającej się z Finów i Karelczyków. 27 XI 1939 r. z Pietrozawodzka donoszono Woroszyłowowi, że utworzona dywizja liczy 13 tys. żołnierzy i oficerów, czyli była to jednostka sformowana według stanów wojennych<sup>31</sup>. W momencie inwazji w ostatniej fazie tworzenia były dwa korpusy

<sup>28</sup> „Bojewaja Podgotowka. Gazieta Mładszego Naczalstwujuszczego Sostawa RKKA, Moskwa, nr 161 z 30 XI 1939, s. 1.

<sup>29</sup> Z. Berling, *Wspomnienia*, t. I: *Z łagrów do Andersa*, Warszawa 1990, s. 45, 77, 87, 95–99 i in. Szczegółowy opis planu sowieckiego uderzenia na III Rzeszę zob. *1941 god w 2–ch knigach. Dokumenty*, red. W. P. Naumow, t. II, Moskwa 1998, s. 215 i n.

<sup>30</sup> „Krasnaja Zwiezda”, nr 275 z 2 XII 1939.

<sup>31</sup> RGWA, f. 37977, op. 1, d. 232, k. 19,21 i in. Zob. też wcześniejsze partie tekstu i stosowne przypisy.

wojska fińskiego (oznaczone jako 1 Korpus Fiński i 2 Korpus Fiński, ten ostatni dyslokowany w Pietrozawodzku, a potem w Leningradzie)<sup>32</sup>.

Oczywiście przy tej koncepcji reakcja ZSRS była natychmiastowa i następnego dnia, tj. 2 XII 1939 r., została podpisana *Umowa o wzajemnej pomocy i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Fińską Republiką Demokratyczną*. Według jej zapisów, pozornie korzystnych dla Finów, Sowietci przejęli ważne strategicznie obszary ich państwa, w zamian dając tereny zupełnie bezwartościowe. I tak w dokumencie czytamy:

ZSRR przekazuje Finlandii rejon sowieckiej Karelii o powierzchni 70 tys. km kw., aby mogło się spełnić marzenie fińskiego państwa, granice zostaną stosownie przesunięte. Finlandia oddaje na Przesmyku Karelskim na północ od Leningradu terytorium o powierzchni 3970 km kw. i pozwoli na przejazdy kolejowe przez Karelię na niektórych odcinkach [...] [rozdział 1]. Finlandia na 30 lat oddaje półwysp Chanko i morskie terytorium wokół niego, a dla własnego bezpieczeństwa także będą tam dyslokowane siły sowieckie. Przekaze także ZSRR wiele wysp i części półwyspu na wybrzeżu Północnego Oceanu Lodowatego za 300 mln marek fińskich [rozdział 2]<sup>33</sup>.

Układ miał obowiązywać przez 25 lat [rozdział 7]<sup>34</sup>.

Ruszyła też pełną parą machina propagandowa, przykrywając słowami ewidentne cele polityki imperialnej. Pojawiły się liczne notki o rzekomych ludobójczych akcjach władz fińskich, uzasadniające interwencję sowiecką niemal względami humanitarnymi. I tak TASS w korespondencji ze Sztokholmu z początku stycznia 1940 r., zatytułowanej *Masowe rozstrzelania i areszty w białej Finlandii*, donosił:

Na terytorium białej Finlandii szaleje niebывały terror. Masowe areszty i rozstrzelania robotników i chłopów, sympatyzujących z Rządem Ludowym Kuusineni i Czerwoną Armią, są na porządku dziennym. W zajętych przez Białofinów miastach i osiedlach bandyckie szajki Mannerhejma dokonują rewizji i obław wśród „nieprawomyślnych”. Dziennik „Swenska Dagbladet” donosi dziś o masowych rozstrzelaniach robotników w Finlandii północnej [...]. Władze białofińskie przygotowały jeszcze przed wojną listy proskrypcyjne rewolucyjnie nastrojonych robotników, inteligentów i chłopów. Obecnie w miarę zbliżania się oddziałów Czerwonej Armii, wszystkich tych ludzi aresztuje się i przesładuje<sup>35</sup>.

Nie brak też licznych informacji potwierdzających „masowe poparcie” dla narzuconych siłą władz. Dla przykładu ogólne zebranie obywateli miasta Terioki stwierdziło, że nastąpiło oswobodzenie od „ucisku plutokrackiej szajki Kajandera, Tannera”. Uchwalono tam rezolucję 1 Korpusu Ludowej Armii Finlandii, który zadeklarował pełne poparcie dla nowego rządu i jego programu. „Gorąco popieramy zjednoczenie fińskiego i karelskiego narodu i ślemy gorące pozdrowienia Związkowi Radzieckiemu — prawdziwemu przyjacielowi fińskiego narodu”<sup>36</sup>. Od podobnych relacji roi się w ówczesnej prasie, zwłaszcza związanej z różnymi agendami Ludowego Komisariatu Obrony ZSRS<sup>37</sup>. Do tego dochodziły jeszcze teksty obarczone skrzy-

<sup>32</sup> Zob. *Zimniaja wojna 1939–1940. Politiczeskaja istoria*, kn. 1, passim; E.W. Tojkkka, *Skwoz 'grozowyje gody. Wospominanija*, Pietrozawodzk 1980, s. 130, 131 i in.

<sup>33</sup> „Umowa o wzajemnej pomocy i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Fińską Republiką Demokratyczną” z 2 XII 1939 r., „Krasnaja Zwiezda”, nr 276 z 3 XII 1939, s. 1.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> „Czerwony Sztandar”, Lwów, nr 89 z 8 I 1940, s. 4; zachowano oryginalną pisownię.

<sup>36</sup> *Krasnaja Zwiezda*, nr 277 z 4 XII 1939, s. 1.

<sup>37</sup> Zob. roczniki 1939 i 1940 następujących pism, wszystkie wydawane w Moskwie: „Propagandist i Agitator RKKA. Organ Politiczeskiego Uprawlenija RKKA”; „Krasnyj Flot” (organ Ludowego Komisariatu

wioną wizją świata, w których sowiecki imperializm jawił się jako naturalny proces historyczny. I tak np. „Krasnyj Flot”, organ Ludowego Komisariatu Marynarki Wojennej, objaśniał: „Związek Radziecki samym faktem swego istnienia rewolucjonizuje klasę robotniczą państw kapitalistycznych, która ma możliwość porównania swojego ciężkiego położenia ze szczęśliwym życiem sowieckich narodów. To nie może nie wywoływać w nim pragnienia w ustanowieniu swojego politycznego panowania i likwidacji władzy eksploatatorów”<sup>38</sup>.

„Budujemy komunizm w warunkach kapitalistycznego okrażenia, w nadzwyczaj napiętej międzynarodowej sytuacji, pełnej wszelkich nieoczekiwanych niebezpieczeństw” — czytamy w „Krasnej Zwieździe”<sup>39</sup>.

Jako rodzaj motta dla sowieckiej ekspansji może posłużyć fragment wierszyka:

Zaniesiemy wszystkim narodom  
Przyjaźń i bogactwo,  
Starcy zadowoleni będą  
Wesołe będą dzieci<sup>40</sup>.

Lew Mechlis, szef Głównego Zarządu Politycznego RKKK, tuż po wybuchu drugiej wojny światowej na spotkaniu z wybranymi pisarzami sowieckimi tak scharakteryzował sytuację w Europie:

Państwa boją się rozpętać wielką wojnę. Nie wyklucza się dziś możliwości kompromisu. Wariant pokojowy byłby korzystny: przedłużenie pokojowej przerwy, wygodna dla nas pozycja wobec wrogów, ochrona życia milionów. Wariant wojny: Niemcy robią ogólnie dobrą robotę, nadszarpując brytyjskie Imperium. Jego rozbitcie doprowadza do ogólnego krachu imperializmu — to jest jasne. Ogólnoświatowa wojna, a do tego mogą doprowadzić wydarzenia, wciągnie wiele państw. Może wciągnąć i nas, gdyż robi się wszystko, żeby nam zaszkodzić<sup>41</sup>.

Ale w związku ze zbliżającą się wojną na Zachodzie reorganizacja sił zbrojnych dokonywała się niekoniecznie w zaplanowanym kierunku. I tak w maju 1940 r. Komitet Obrony ZSRS postanowił ustanowić liczebność armii sowieckiej na 3,2 mln żołnierzy. Piechota, która stanowiła filar wojsk lądowych, miała na dzień 1 X 1940 r. posiadać 52 dowództwa korpusów strzeleckich z etatem liczącym 57 400 osób, 3 dywizje po 14 tys. (42 tys. żołnierzy), 15 dywizji po 12 550 osób (188 250), 80 dywizji po 12 tys. (960 tys.), 3 zmotoryzowane dywizje strzeleckie po 12 tys. żołnierzy (36 tys.), 4 dywizje zmechanizowane po 12 tys. każda (48 tys.), 3 dywizje strzeleckie po 9 tys. (27 tys.), 10 dywizji górskich po 9 tys. (90 tys.), 43 dywizje strzeleckie po 6 tys. (258 tys.), 3 wydzielone brygady strzeleckie na Dalekim Wschodzie po 6098 (18 294), 6 brygad powietrznodesantowych po 1520 żołnierzy (9420) oraz 3 bataliony motocyklowe po 600 żołnierzy (1800). Łącznie w wymienionych formacjach miało być 1 736 164 żołnierzy. Tymczasem stan wszystkich rodzajów wojsk RKKK na dzień 1 V 1940 r. wyniósł 3 886 329. Postanowiono więc zmniejszyć liczebność wszystkich sił zbrojnych do zakładanego poziomu

---

Marynarki Wojennej ZSRS); „Bojewaja Podgotowka. Gazieta Mładszego Naczalstwujuszczego Sostawa RKKK”.

<sup>38</sup> „Krasnyj Flot”, Moskwa, nr 252 z 29 X 1940, s. 3.

<sup>39</sup> „Krasnaja Zwiezda”, nr 38 z 15 II 1941, s. 1, wstępniak.

<sup>40</sup> „Bojewaja Podgotowka. Gazieta Mładszego Naczalstwujuszczego Sostawa RKKK”, Moskwa, nr 133 z 2 X 1939, s. 1; tłumaczenie własne bez warsztatu poetyckiego.

<sup>41</sup> Rosyjskie Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki w Moskwie, f. 1038, op. 1, d. 2076, k. 69.



3 200 000 żołnierzy, a pozostałych przenieść do rezerwy 12 okręgów wojskowych<sup>42</sup>. Według innego dokumentu liczebność i struktura sił zbrojnych na dzień 1 V 1940 r. (być może powinno być na 20 V 1940 r.) przedstawiała się następująco:

Liczebność ogółem 3 302 220, w tym:

Kawaleria — 173 338

Wojska pancerne — 139 321

Artyleria — 185 268

Lotnictwo — 270 706

Wojska rejonów umocnionych — 90 500

Obrona przeciwlotnicza — 116 932

Wojska samochodowe — 121 684<sup>43</sup>.

Nietrudno zauważyć — a to jest istotny detal, który będę przywoływał w dalszych wywodach — że na tle ogromnej armii sowieckiej jej jednostki narodowe były nieliczącym się marginesem, w zależności do której wielkości byśmy je porównywali, stanowiące średnio około jednego procenta całych sił zbrojnych. Również porównując liczbę tych jednostek (6 dywizji strzeleckich, 2 dywizje kawalerii, 4 pułki kawaleryjskie oraz jednostki górskie) z obowiązującymi normami wielkości dla różnych typów dywizji, z pewnością można przyjąć, iż miały one zapewne najniższe z możliwych stanów. Ale ich siły i znaczenia nie należy w ogóle rozpatrywać w aspekcie militarnym, lecz w możliwościach osiągnięcia istotnych celów politycznych. Ostatecznie na mocy postanowienia szefa Sztabu Generalnego zarządzone w 1938 r. przeformowanie istniejących jednostek narodowych poprzez ich likwidację i rozproszenie żołnierzy między inne ogólnozwiązkowe jednostki armii sowieckiej na terenie całego ZSRS, stosując eksterytorialny system rozwinięcia lub uzupełniania kadr<sup>44</sup> w razie konieczności osiągnięcia stanów wojennych. Proces przeformowania miał się zakończyć do 15 VI 1938 r., a do 1 I 1939 r. kadra dowódcza formacji narodowych miała opanować język rosyjski oraz nauczyć się prowadzenia dokumentacji wojskowej w tym języku<sup>45</sup>. Zmiany te były źle postrzegane w jednostkach narodowych. I tak gruziński kursant, niejaki Magrakwelidze, powiedział:

---

<sup>42</sup> „Postanowienie Komitetu Obrony ZSRS” nr 1/4330 z maja 1940, CCHSD, f. 89, p. 74, dokument 11, k. 1–7.

<sup>43</sup> „Informacja o składzie i liczebności związków taktycznych Armii Czerwonej według rodzajów wojsk”, sporządzona 20 V 1940 r. przez szefa Sztabu Generalnego RKKa B. Szaposznikowa, CCHSD, f. 89, p. 74, dokument 13, k. 1–2. Zob. też „Rozmieszczenie Sił Powietrznych Armii Czerwonej na dzień 1 I 1939 r., RGWA, f. 40442, op. 2a, d. 115, *passim*.

<sup>44</sup> Znakomita większość państw stosuje terytorialny system poboru i rozwinięcia sił zbrojnych na wypadek konfliktu zbrojnego. Polega on na wykorzystaniu z rekruta z rejonu stacjonowania jednostki, a jego zaletą jest duża szybkość mobilizacji i niskie jej koszty. Tymczasem Rosja carska, a potem Związek Sowiecki stosowały system eksterytorialny, przy którym jednostki formuje się z poborowych i rezerwistów z różnych części imperium według ustalonego klucza narodowościowego, przy zdecydowanej przewadze żywiołu własnego, co ma dyscyplinować niepewne politycznie osoby, a obcy teren ma utrudniać ewentualne dezercje.

<sup>45</sup> Postanowienie nr 278–52s Rady Komisarzy Ludowych ZSRS i KC WKP(b) z 7 III 1938 r., RGWA, f. 40442 (Zarząd Organizacyjny Sztabu Generalnego RKKa), op. 1a, d. 1769, k. 233; pismo naczelnika Sztabu Generalnego B. Szaposznikowa do narkoma obrony ZSSR K. Woroszyłowa nr 4/9, bez daty z 1938 r., *ibidem*, k. 227–230. Postanowienie nr 278–52s Rady Komisarzy Ludowych ZSRS i KC WKP(b) z 7 III 1938 r., RGWA, f. 40442 (Zarząd Organizacyjny Sztabu Generalnego RKKa), op. 1a, d. 1769, k. 233; pismo naczelnika Sztabu Generalnego B. Szaposznikowa do narkoma obrony ZSSR K. Woroszyłowa nr 4/9, bez daty z 1938 r., *ibidem*, k. 227–230.

„Co za sprawę mają Gruzini w Rosji, że ich tam wysyłają, co oni tam mają do roboty?”<sup>46</sup>, co — jak się wydaje — było dobrą egzemplifikacją nastrojów w tych pododdziałach. Przy najbliższym poborze — stanowił dokument — wszyscy poborowi (dotychczas „narodowi”) szli więc tylko do jednostek RKKA na zasadach ogólnozwiązkowych<sup>47</sup>. Likwidacja wojsk narodowych była prawdopodobnie też elementem zabezpieczania tyłów i wiązać ją można zarówno z wyczerpaniem się dawnej idei bolszewickiej, wzrastającą nieufnością Stalina do form „narodowych”, jak i sowieckimi przygotowaniem do wojny.

W dyrektywie K. Woroszyłowa z 3 VIII 1939 r. rozesłanej do wszystkich okręgów wojskowych w sprawie poboru do RKKA w 1939 r. (od 15 września do 15 października) znalazł się jednoznaczny zakaz powoływania do okręgów nadgranicznych osób mających rodzinę za granicą lub członków rodzin represjonowanych oraz poborowych narodowości japońskiej, chińskiej i koreańskiej. Organa wojskowe miały tych poborowych zestawić na osobnych listach imiennych. Zakazem objęto także poborowych: Finów, Polaków, Niemców, Łotyszy, Estończyków, Litwinów, Bułgarów, Greków, Rumunów, Turków z zachodnich, północnych i południowo-zachodnich obwodów ZSRS. Tych też należało umieścić na oddzielnych listach. Natomiast poborowych tych samych narodowości mieszkających w głębi ZSRS nakazano przydzielać do jednostek piechoty i innych rodzajów wojsk RKKA, ale w wewnętrznych okręgach wojskowych<sup>48</sup>. Jak nietrudno dostrzec, dyrektywa „wskazuje” niejako sama obszary szczególnego zainteresowania i interesów ZSRS, co dobitnie pokażą nadchodzące miesiące, a także potencjalne kierunki ekspansji imperium.

Rok 1939 również nieoczekiwanie przynosi, choć korzenie tej filozofii dostrzegamy we wcześniej omówionej nieodległej przeszłości, także kolejne nowe podejście do jednostek narodowych. Pierwszą jaskółką, jak się wydaje, były próby ochotniczego zaciągu obywateli polskich do sowieckiego wojska oraz sondowanie możliwości utworzenia polskiego „rządu” kolaborującego z Sowietami. I tak np. tego typu rewelacje znajdujemy u uchodźcy z centralnej Polski, który pisze: „Były ogłoszenia werbunkowe [w Białymstoku] do przemysłu ciężkiego w Zagłębiu Donieckim, a nawet wezwania do zaciągu ochotniczego do Armii Czerwonej”<sup>49</sup>. „Odbywał się we Lwowie [jesień 1939] werbunek do armii sowieckiej — donosi kolejny świadek — specjalnie poszukiwano lekarzy Żydów, nawet spośród uchodźców. Znany mi jest wypadek przymusowego ściągnięcia do Komisji lekarza, dr Wachtla z Krakowa. Po formalnościach przewodniczący Komisji oświadczył mu, że jest przyjęty do wojska w charakterze kapitana — lekarza. Na reklamacje dra Wachtla, że nie podlega asenterunkowi [poborowi do wojska], gdyż jest uchodźcą ze strony okupowanej, odpowiedział mu przewodniczący: «Sprawa lekarsko-wojskowa, to jest rzecz jasna i wojskowa. Sprawa zaś wasza uchodźcza i obywatelska, to rzecz polityczna. Będziecie kapitanem». Dostał przydział. W konsekwencji dr Wachtel «zwią» ze Lwowa do Wilna. Ów werbunek wojskowy i związane z tym specjalne rejestracje b. wojskowych oraz osób będących w wieku poborowym przyczyniły się walenie do wywołania nastroju wyjazdowego wśród uchodźców [żydowskich]”<sup>50</sup>. Na okupowanych

<sup>46</sup> Pismo naczelnika Sztabu Generalnego B. Szaposznikowa do narkoma obrony ZSSR, K. Woroszyłowa nr 4/9, bez daty z 1938 r., RGWA, f. 40442, op. 1a, d. 1769, k. 228.

<sup>47</sup> Pismo nr 4/1/33791 Ludowego Komisarza Obrony ZSRS do Rad Wojennych okręgów wojskowych z 16 IV 1938 r., RGWA, f. 40442, op. 2a, d. 179, k. 12–15.

<sup>48</sup> Telegram nr 654 K. Woroszyłowa z 3 VIII 1939 r. w sprawie poboru do RKKA w 1939 w poborze od 15 IX do 15 X 1939 r., RGWA, f. 25873 (Zakawkazskij Wojennyj Okrug — Zakaukaski Okręg Wojskowy), op. 1, d. 1275 bp.

<sup>49</sup> Rel. Noech Lerman, ślusarz, nr 7180, AW, sygn. HIMID 89.168 Miasto Białystok, k. 111.

<sup>50</sup> Rel. Leopold Spira, IPMS, KOL. 138/292, nr 14527.

terytoriach wschodnich II RP próby werbunku do współpracy wojskowej bądź politycznej były więc na porządku dziennym od wkroczenia wojsk sowieckich<sup>51</sup>. W tym czasie usiłowano również pozyskać do współpracy wysokiej rangi wojskowych. Generałowi Władysławowi Andersowi proponowano wstąpienie do RKKK z rangą komandarma (mniej więcej odpowiednik polskiego generała broni, byłby to awans o dwa szczeble, względnie stanowisko równoważne dowódcy armii, tu awans byłby podobny) oraz wejście w skład „polskiego rządu”, co ten odrzucił. Rozmowy z nim na ten temat prowadził we Lwowie szef ukraińskiego NKWD Iwan Sierow. Jednak polski generał, traktowany przez wroga bardzo poprawnie, myślał wówczas, iż intencją Sowieców jest sianie zamętu, destabilizacja sytuacji politycznej na ziemiach polskich oraz podrywanie autorytetu istniejącego już legalnego Rządu Polskiego na Uchodźstwie<sup>52</sup>.

Prawdopodobnie podobne rozmowy z podobnym skutkiem przeprowadzili Sowieci z generałem Mieczysławem Smorawińskim, który początkowo przebywał w obozie w Talicy (około 30 km od Juży), skąd został przewieziony samolotem jesienią 1939 r. do Moskwy, lecz po dwóch dniach powrócił, a następnie trafił do Kozielska i ostatecznie do „dołów śmierci” w Katyniu<sup>53</sup>. W 1939 r. pojawiły się nieoficjalne pogłoski, że być może wkrótce wybuchnie wojna ZSRS z Niemcami i że Armia Czerwona wyzwoli Warszawę i ziemie okupowane przez III Rzeszę. Potwierdza to ważny świadek epoki Wanda Wasilewska, córka Leona Wasilewskiego, jednego z najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego, współtwórcy PPS i wydawcy „Przedświtu” i „Robotnika”<sup>54</sup>, która na sowieckiej scenie politycznej była postrzegana w kategorii osobistości, dlatego z jej osobą wiązał jakieś plany sam Stalin<sup>55</sup>.

Z ramienia władz sowieckich w 1939 r. do Lwowa wraz z Chruszczowem przyjechał Aleksander Korniejczuk (Ołeksandr Kornijczuk), późniejszy mąż Wasilewskiej, pisarz, deputowany do Rady Najwyższej ZSRS, przewodniczący Zarządu Związku Pisarzy Radzieckich Ukrainy, członek Akademii Nauk USRS. Prowadził on we Lwowie rozmowy z inteligencją w ogóle, ale zwłaszcza z polską, spotykał się z różnymi ludźmi, poczynając od Ludwika Rubla (1897–1958), redaktora politycznego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w Krakowie w latach 1922–1939, posła na Sejm w latach 1930–1935 z listy BBWR, z profesorami, składał liczne obietnice. Od Wasilewskiej dowiadujemy się także, że Korniejczuk poprzez radio wzywał wszystkich polskich intelektualistów i pisarzy do przybycia do Lwowa. Twierdziła ona, że chodziło o to, aby do tego miasta ściągnąć z prowincji jak najwięcej ludzi w celu rozbudowania środowiska intelektualnego<sup>56</sup>.

W moim odczuciu mogło chodzić też o ściągnięcie do Lwowa znanych osób spod okupacji niemieckiej, które weszłyby w skład intelektualnego polskiego środowiska przyszłej

<sup>51</sup> J. Lis, *Geneza tworzenia Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i umowy polsko-sowieckiej*, „Niepodległość”, Londyn 1948, t. I, s. 139; T. Felsztyn, *Walka o niezawisłość Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR*, ibidem, s. 158 i n.

<sup>52</sup> W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Londyn 1983, s. 24 i in.; J. Klimkowski, *Byłem adiutantem gen. Andersa*, Warszawa 1959, s. 34 i in.; K. Rudnicki, *Na polskim szlaku. Wspomnienia z lat 1939–1947*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 71.

<sup>53</sup> A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyn. Zbrodnia. Prawda. Pamięć*, Warszawa 2010, s. 124.

<sup>54</sup> A. Ciołkosz, *Wanda Wasilewska. Dwa szkice biograficzne*, Londyn 1977, s. 9 i in.

<sup>55</sup> *Wspomnienia Wandy Wasilewskiej (1939–1944)*, „Archiwum Ruchu Robotniczego”, t. VII, Warszawa 1982, s. 346, 350 i in. Zob. też o Wasilewskiej i toczącej się grze w sprawie polskiej — A. Ciołkosz, *Wanda Wasilewska. Dwa szkice biograficzne*; W. Sokorski, *Wspomnienia*, Warszawa 1990; idem, *Tamte lata*, Warszawa 1979.

<sup>56</sup> *Wspomnienia Wandy Wasilewskiej*, s. 346, 350 i in.

Polski, tworzonego właśnie już wtedy pod auspicjami sowieckimi, względnie mogłyby swoimi nazwiskami firmować inne pożądane przez Sowietów cele. Również Helena Usijewicz, córka wcześniej wymienionego już w tekście Feliksa Kona z Polrewkomu (nb. źle wyrażała się o Wasilewskiej, bo ponoć drażnił ją jej sowiecki patriotyzm), jesienią 1939 r. przyjechała do Lwowa. Kontaktowała się ze wszystkimi ludźmi reprezentującymi coś w kulturze polskiej: z profesorami, pisarzami, głównie bezpartyjnymi, tj. nielewicowcami; miała ona bardzo dobre kontakty we władzach i wiele mogła załatwić<sup>57</sup>.

Według mojego przekonania była ona, obok Korniejczuka z Wasilewską, drugim „rozgrywającym” w sprawach polskich, a potem oficjalnym redaktorem i łącznikiem pomiędzy Moskwą a „Nowymi Widnokręgami”. „Nowe Widnokreگی”, których redaktor naczelną była Wasilewska, sekretarzem redakcji Usijewicz, a członkami redakcji względnie współpracownikami: Tadeusz Boy-Żeleński, Janina Broniewska, Zofia Dzierżyńska, Julian Przyboś, Jerzy Putrament, były pismem, które usiłowało nakreślić wizję innej Polski — sowieckiej. Wpływową postacią w środowisku lwowskim był Jerzy Borejsza związany z polskojęzyczną sowiecką gadzinówką, lwowskim „Czerwonym Sztandarem”<sup>58</sup>. Jesienią 1939 r. we Lwowie tłumnie pojawili się również polscy komuniści, m.in. Władysław Gomulka, z których zapewne chciano utworzyć nową „polską” elitę, a ponadto wykorzystać do działalności agenturalnej lub dywersyjnej<sup>59</sup>.

W polskiej historiografii przyjmuje się, jak się wydaje niestety mylnie, iż na terenie ZSRS dwukrotnie utworzono polskie wojsko, a raz ze skutkiem negatywnym takie wojsko usiłowano powołać do życia. Przypomnijmy, że zaraz po ataku niemieckim na Sowietów, gdy w wyniku układu Sikorski-Majski z 30 VII 1941 r. uchwalono tzw. amnestię (*Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nr 29/160 o amnestii dla obywateli polskich z 12 VIII 1941 r.*), tysiąc osób zwolniono z łagrów i rejonów przymusowego pobytu (deportacji). Z nich to powstała armia polska potocznie zwana Armią Andersa, która następnie niejako warunkami zewnętrznymi została zmuszona w 1942 r. do ewakuacji na Bliski Wschód. Drugą udaną próbą było stworzenie 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, sformowanej w maju-czerwcu 1943 r. w Sielcach nad Oką, która swój szlak bojowy zaczęła bitwą pod Lenino (12–13 X 1943), a zakończyła walkami w Berlinie. Z niej bierze początek późniejsze Ludowe Wojsko Polskie, jego dalsze dywizje, korpusy i armie. Przypomnijmy, że polskim odpowiednikiem fińskiej miejscowości Terioki był Chełm, gdzie PKWN wydał „swój” manifest. Wszystkie elementy fińskiej układanki doskonale pasują do Polski Lubelskiej<sup>60</sup>. Wreszcie 4 VI 1941 r. sowieckie Politbiuro podjęło decyzję o utworzeniu w składzie Armii Czerwonej jednej dywizji strzeleckiej, „skompletowanej z kadry polskiej narodowości i znającej język polski. Tworzenie dywizji zrealizować przez uzupełnienie do 1 lipca 1941 r. 238 dywizji strzeleckiej Środkowo-Azjatyckiego Okręgu Wojskowego Polakami i osobami, znającymi język polski, odbywającymi służbę w jednostkach Armii Czerwonej [...]. 238 dywizję strzelecką utrzymać

<sup>57</sup> W. Weintraub, *O współczesnych i o sobie. Wspomnienia, sylwetki, szkice literackie*, Kraków 1994, s. 64 i in.

<sup>58</sup> Ibidem; oraz J. Kowalewski, *Dwie rozmowy z Borejszą*, „Wiadomości” (Londyn), nr 28(67) z 13 VII 1947, s. 1.

<sup>59</sup> Informacje encyklopedyczne oraz K. Jasiewicz, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009, s. 15 i in.

<sup>60</sup> Ibidem.

w składzie liczebnym 10 298 osób<sup>61</sup>. Zespół opracowujący ową decyzję opatrzył ją następującym przypisem: „Decyzja powyższa nie weszła w stadium realizacji w związku z wybuchem wojny sowiecko–niemieckiej i generalną zmianą sytuacji międzynarodowej ZSRR”<sup>62</sup>. Udało mi się dotrzeć do dokumentów, które rzucają inne światło na tę sprawę, wróć do tego wątku w końcowej części artykułu.

Teraz chronologicznie prześledzimy próby utworzenia wojsk narodowych w zajętych w 1940 r. republikach bałtyckich. Sowietci podjęli próbę stworzenia korpusów terytorialnych RKKA: Litewskiego, Łotewskiego i Estońskiego, odpowiednio składających się z Litwinów, Łotyszy i Estończyków, które miały być w założeniu (fikcyjną) namiastką wojsk narodowych o sowieckim zabarwieniu, w swej generalnej idei zbliżoną do czasów sprzed 15 VI 1938 r., świadczących — na przejściowym etapie — o „suwerennej” drodze dochodzenia tych narodów do sowieckiego komunizmu<sup>63</sup>. Jednak bliższe przyjrzenie się sowieckim dyrektywom skłania do hipotezy, że mamy tu do czynienia z nową, ale niezbyt oryginalną koncepcją zagospodarowania podbitego inwentarza wojskowego, zarówno ludzi, jak i sprzętu. Bliższe szczegóły dotyczące tego wariantu można odnaleźć w zachowanej dokumentacji Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego<sup>64</sup>. I tak na mocy dyrektywy ludowego komisarza obrony ZSRS nr 0/2/105022 z 17 VIII 1940 r. istniejące armie narodowe Estonii, Litwy i Łotwy przekształcono odpowiednio w: 22 Korpus Strzelecki, dyslokowany na terenie Estońskiej SSR, 24 Korpus Strzelecki (Łotewska SSR), 29 Korpus Strzelecki (Litewska SSR). Ich skład przedstawiał się następująco: W każdym korpusie były pododdziały korpusowe liczące po 3142 żołnierzy i po dwie dywizje strzeleckie liczące po 6 tys. każda. Oprócz tego do korpusów litewskiego (29) i łotewskiego (24) dołączono po jednym pułku kawalerii o liczebności 1175 żołnierzy każdy. Istniejące szkoły wojskowe przekształcono w normalne szkoły piechoty RKKA. Przyjęto, że dowództwo i politycy będą wyłonieni spośród wojskowych tych narodowości będących w Armii Czerwonej. Wszystkie teczki osobowe wojskowych z republik bałtyckich zostały przekazane do Zarządu Kadr RKKA i Zarządu Politycznego RKKA. Przejęto komisyjnie cały sprzęt wojskowy tych armii. Utworzono stosowne organy wojskowe dla reje-

---

<sup>61</sup> Wyciąg z protokołu nr 33 posiedzeń Biura Politycznego KC WKP(b) z 4 VI 1941 r., *Katyni. Dokumenty zbrodni*, t. III: *Losy ocalałych*, Warszawa 2001, dok. 153, s. 363, 364. W polskim tłumaczeniu błędnie podano datę realizacji teże decyzji na 1 V 1941 r.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 364.

<sup>63</sup> Zob. obszernie o „narodowych” wojskach Estonii: Eesti Riigiarhiiv (Estońskie Archiwum Państwowe w Tallinie), zespół R–329 (Punaarmee 22. Eesti territoriaallaskurkorpuse 182. laskurdiviisi staap = Sztab 182 Dywizji Strzeleckiej 22 Estońskiego Korpusu Terytorialnego Armii Czerwonej); Eesti Riigiarhiiv Filiaal (Parteiarihiiv) (Oddział Estońskiego Archiwum Państwowego — Archiwum Partii w Tallinie), zespół nr 1 — Eestimaa Kommunistliku (bolševikkude) Partei Keskkomitee (Komitet Centralny Komunistycznej Partii (bolszewików) Estonii 1940–1941; Łotwy: Latvijas Valsts Vestures Arhivs (Łotewskie Państwowe Archiwum w Rydze), zespół 1474 (Sztab Armii) i Latvijas Valsts Arhivs (Archiwum Państwowe Łotwy w Rydze), zespół 698 (24 Terytorialny Korpus Strzelecki Radzieckiej Łotwy); oraz Latvijas Valsts Arhiva Vesturiski Politisko Dokumentu Dala (Oddział Historyczno–Politycznych Dokumentów Państwowego Archiwum Łotwy w Rydze), zespół PA–101 (Centralny Komitet Komunistycznej Partii (bolszewików) Łotwy 1940–1941. O problemach litewskiego korpusu, anysowieckich nastrojach wśród Litwinów, sabotażu itp. zob. Litewskie Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych (Lietuvos Valstybes Visuomenes Organizacijos Archyvas (LVVOA), f. 1771 [Wydział Wojskowy KC KP(b) Litwy], f. 3377; Litewskie Archiwum Specjalne (Lietuvos Ypatingasis Archyvas (LYA), fond K–1, op. 10, d. 1, 345.

<sup>64</sup> RGWA, f. 37848, op. 1, d. 9.

stracji osób podlegających obowiązkowi wojskowemu<sup>65</sup>. Armie narodowe państw bałtyckich zostały przeformowane do 20 IX 1940 r., a pozostałe jednostki rozformowane do 27 X 1940 r., spisy oficerów przejęły władze sowieckie<sup>66</sup>.

Na terenach republik bałtyckich od samego początku trwały też wielkie operacje specjalne, których celem było wyłonienie najlepszych — z sowieckiego punktu widzenia (wcześniej miały to być osoby wspólnie wytypowane ze stroną niemiecką) — miejscowych działaczy państwowych dla formowanych wówczas prosowieckich władz. Na terenie Łotwy, w Rydze, tymi operacjami kierował osobiście Mierkułow, który miał bezpośrednie połączenie telefoniczne z Mołotowem i Bериą<sup>67</sup>.

Jak się wydaje, Sowieci nie bardzo ufali nowym wojskowym nabytkom, gdyż na terenie państw bałtyckich pozostawili jeszcze dwie duże swoje armie (8 Armia i 11 Armia), wyposażone w broń pancerną i lotnictwo bojowe<sup>68</sup>. Chociaż z drugiej strony Rada Wojenna Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego dość szybko nadała sowieckie stopnie generalskie dwudziestu czterem byłym generałom armii narodowych (po ośmiu generałów na korpus)<sup>69</sup>.

Według stanu na 20 X 1940 r. poszczególne korpusy liczyły sobie:

22 Korpus Terytorialny (Estonia) — 10 738 żołnierzy

24 Korpus Terytorialny (Łotewska SSR) — 15 785

29 Korpus Terytorialny (Litewska SSR) — 15 300 żołnierzy

Łącznie stany osobowe trzech korpusów terytorialnych wynosiły 41 828 żołnierzy, podczas gdy wszystkie wojska stacjonujące w Nadbałtyckim Specjalnym Okręgu Wojskowym liczyły 295 326 żołnierzy<sup>70</sup>. Stanowiły one zatem niecałe 15 proc. wojsk sowieckich w państwach bałtyckich.

Prace nad polską jednostką — jak się wydaje — zaczęły się z wybuchem drugiej wojny światowej<sup>71</sup>. Jak wynika z decyzji Politbiura z 4 VI 1941 r., została ona wydana dla istniejącej jednostki — 238 Dywizji Strzeleckiej<sup>72</sup>. Z zachowanej dokumentacji dowiadujemy się, iż 238 Dywizja Strzelecka została utworzona na mocy rozkazu Ludowego Komisariatu Obrony ZSRS z 17 IV 1941 r., który określił miejsce jej formowania jako północno-wschodnią część ZSRS — terytorium Kazachskiej SSR. Jej formowanie rozpoczęto między 20 IV a 9 VIII 1941 r.; jej dowódcą został pułkownik Korotkow<sup>73</sup>. Dywizja składała się z trzech pułków strze-

<sup>65</sup> Ibidem. op. 1, d. 9, k. 1.

<sup>66</sup> „Plan do Dyrektywy Ludowego Komisariatu Obrony ZSRS nr 0/2/105022 z 17 VIII 1940 r. o reorganizacji Litewskiej, Łotewskiej i Estońskiej Narodowych Armii” z 20 VIII 1940 r., ibidem, op. 1, d. 9, k. 2–4; oraz pismo Naczelnika Sztabu Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego, generała majora Gusiewa do dowódcy 11 Armii nr OM/00590 z 17 X 1940 r., ibidem, k. 31, 82–103.

<sup>67</sup> P. Sudopłatow, *Spiecopieracii. Lubianka i Krieml 1930–1950 gody*, Moskwa 1998, s. 153 i in.

<sup>68</sup> „Dyslokacja pododdziałów, instytucji i organów wojskowych Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego” według stanu na 25 VIII 1940 r., RGWA, f. 37848, op. 1, d. 10, k. 87–125.

<sup>69</sup> Postanowienie Rady Wojennej Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego nr 5 z 12 IX 1940 r., ibidem, op. 1, d. 1, k. 2.

<sup>70</sup> Pismo nr OM/00720 zastępcy naczelnika sztabu Nadbałtyckiego Specjalnego Okręgu Wojskowego, generała majora Gusiewa do naczelnika Zarządu Organizacyjnego Sztabu Generalnego RKKK z 31 X 1940 r., RGWA, f. 40 442, op. 2a, d. 179, k. 10–26.

<sup>71</sup> Zob. przypadek generałów Andersa i Smorawińskiego opisany we wcześniejszych partiach tekstu. Szerzej o tym w przygotowywanej publikacji.

<sup>72</sup> Zob. tekst wyżej i przyp. 53.

<sup>73</sup> Centralnyj Archiw Ministerstwa Oborony Rossijskoj Fiedieracii w Podolsku k. Moskwy, Centralne Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej [dalej CAMO], f. 1113, op. 1, d. 2, k. 1–2.

leckich (830 dyslokowany w Semipałatyńsku; 837 w Kamienogorsku, 843 w Ałma–Acie), pułku artylerii (693 w Semipałatyńsku), pułku haubic (173 w Ałma–Acie) i kilku pomocniczych batalionów stacjonujących w Semipałatyńsku. W spisach kadr pojawiają się wyłącznie nazwiska rosyjskie<sup>74</sup>. Jedynе polsko brzmiące nazwisko nosił naczelnik sztabu dywizji Machlinowski (imię niepodane). Sztab 238 Dywizji znajdował się w Semipałatyńsku. Pełną (?) zdolność bojową jednostka uzyskała 25 VIII 1941 r., 29 VIII 1941 r. nastąpiła jej koncentracja w Aszchabadzie w Turkmenii, gdzie weszła w skład 53 Armii, z którą podążyła na front<sup>75</sup>. Z braku dokumentów trudno wyrokować, jakie powody skłoniły władze sowieckie do tworzenia polskiej jednostki w Kazachstanie: może obecność wśród polskich zesłańców, także z deportacji przedwojennych, osób w wieku poborowym? Ale w 1939 r. w wojskach tego okręgu odsetek Polaków wynosił 0,12 proc., a w 1938 — zaledwie 0,07 proc. Ani jednego Polaka nie było w młodszej kadrcie dowódczej<sup>76</sup>. Również w 1940 r. w ramach uzupełnień przysyłanych z innych okręgów wojskowych jesienią przybyło 14 411 żołnierzy. W większości byli to Rosjanie i Ukraińcy, Polacy stanowili zaledwie 6,7 proc. nowo przybyłego kontyngentu i cieszyli się złą opinią władz wojskowych z powodu swojej wiary w odrodzenie Polski i dumy z bycia Polakami<sup>77</sup>. W dokumentacji wojskowej nie zachowały się inne dane o 238 Dywizji Strzeleckiej i jej losach. Jednak po wieloletnich poszukiwaniach udało mi się natrafić na świadectwo polskie, z którego wynika, że jakaś polska czerwona brygada powstała z końcem czerwca 1941 r. w Tyflisie (Tbilisi) w Gruzji. Oddajmy głos osobie relacjonującej tę sprawę. Władysław Sielewicz, s. Władysława, ur. 7 IV 1918 r., w świadectwie spisany 4 IV 1942 r., na świeżo opisuje swoje losy:

[...] 22–X–1940 r. zostałem powołany do służby wojskowej w wojsku rosyjskim. Służbę odbywałem w artylerii przeciwlotniczej jako szofer w mieście Baku — Szkoła Artylerii Przeciwlotniczej.

27–VI–1941 r. zostałem przeniesiony do Tyflisu w celu organizacji oddziałów polskich przy Armii Czerwonej. 3–VII–1941 r. rozwiązano sformowaną brygadę i przydzielono do roboczego batalionu Nr 708 miasta Baku, gdzie pracowałem aż do 10–IV–1942 r.

10–IV–1942 r. po rozwiązaniu roboczego batalionu przydzielono mnie do przedsiębiorstwa budowlanego bez prawa opuszczania miejsca pobytu<sup>78</sup>.

Warto dodać, iż autor relacji z powodu wieku nie służył przed wojną w Wojsku Polskim, a po przygodzie w Tyflisie pracował przy budowie fortyfikacji w Baku; od 1 V 1942 r. do 29 VI 1942 r. pracował przy granicy tureckiej w Lenihakanie również przy budowie fortyfikacji. 10 VII 1942 r. został przyjęty do Armii Polskiej w ZSRS. W jego ankiecie personalnej znajduje się adnotacja oficera polskiego kontrwywiadu: „Inteligentny [...] ma dużo wiadomości — zasługuje na zaufanie”<sup>79</sup>. W sporządzonym przez Referat Historyczny Armii Andersa wykazie oddziałów RKKA, w których służyli Polacy na terenie całego ZSRS, nie ma żadnej wzmianki o tej brygadzie, ale wśród osiemdziesięciu dwóch pozycji znajduje się następujący zapis: „Relacjonista w relacji nr 6627 wspomina: Wywieziony zostałem do Gruzińskiej ASSR

<sup>74</sup> Ibidem.

<sup>75</sup> Ibidem, d. 3, k. 1–5.

<sup>76</sup> Raport Zarządu Środkowoazjatyckiego Okręgu Wojskowego nr 003709 do Zarządu Politycznego RKKA z 8 XII 1939 r., RGWA, f. 25 895, op. 1, d. 608, k. 230 i in.

<sup>77</sup> Raport Zarządu Propagandy Politycznej Środkowoazjatyckiego Okręgu Wojskowego nr 01979 do Głównego Zarządu Propagandy Politycznej RKKA z 8 XII 1939 r., ibidem, d. 610, k. 347–349 i in.

<sup>78</sup> Rel. Władysław Sielewicz, IPMS, sygn. LOT A.V.96, t. 44 bp.

<sup>79</sup> Ibidem.

[winno być SSR], miasto Tyflis, zostałem wcielony do Szkoły Podoficerskiej przez jeden rok<sup>80</sup>. Jak się wydaje, Gruzja lepiej nadawała się na teren formowania polskiej jednostki. Była bardziej odległa od Europy, a na jej terytorium nie przebywały osoby deportowane z ziem polskich, co miało znaczenie dla utrzymania całego przedsięwzięcia w większej tajemnicy<sup>81</sup>.

Być może ktoś zwrócił uwagę na daty. Siewelwicz trafił do polskiej brygady 27 VI 1941 r., kiedy wojna z Niemcami trwała prawie od tygodnia, a sformowana brygada została rozwiązana 3 VII 1941 r. Ale wyciągnięcie z tego wniosku, iż to jakaś bzdura, jest nieprawidłowe. W czasie licznych kwerend wiele razy spotkałem się z takimi pozornymi sprzecznościami. Te nielogiczności wynikają z faktu, iż docieramy do innych koncepcji, które z chwilą uderzenia niemieckiego tracą na aktualności<sup>82</sup>, lecz inercja systemu, jak również obawa przed samodzielną decyzją o zamknięciu danego przedsięwzięcia (defetyzm lub zdrada) powodują, iż sprawy jakiś czas biegają dawnym torem nieczule na radykalną zmianę sytuacji polityczno–militarnej w oczekiwaniu na decyzje na samej górze, też obarczonej różnymi lękami.

Sowiecka koncepcja utworzenia polskiej jednostki (przed 22 VI 1941 r.) mimo nieoczekiwanych zwrotów (w pewnym momencie musiano zrezygnować z jeńców wojennych–żołnierzy) najbardziej przypomina wariant fiński. Z drugiej strony dobrze korespondowała z ówczesnymi, niewykluczone że inspirowanymi przez Moskwę, koncepcjami generała Władysława Sikorskiego, który nosił się z zamiarem utworzenia w ZSRS trzystutysięcznej armii polskiej złożonej z naszych jeńców<sup>83</sup>. Jest też pewne prawdopodobieństwo, iż Sowietci próbowali utworzyć „polski” rząd, wykorzystując przedstawicieli elity lwowskiej, z byłym premierem, prof. Kazimierzem Bartlem na czele<sup>84</sup>. Ale dla tych wywodów nie uzyskaliśmy jak dotąd potwierdzenia źródłowego.

Zwróciłbym uwagę na pewną ciągłość rosyjskiej/sowieckiej/czy putinowskiej linii działania państwa rosyjskiego. Dziś odpowiednikami „narodowych” wojsk i rządów są „niezależni” separatyści i ich struktury wojskowe, polityczne oraz wypracowane dawno temu modele zachowań (wybory, plebiscyty, retoryka dla prezentacji własnych racji itp.). Stąd też analiza dawnych koncepcji militarno–politycznych może dobrze służyć współczesnym celom.

**Słowa kluczowe:** Polska Armia Czerwona, Rewolucyjna Rada Wojskowa, wojsko gruzińskie, wojsko armeńskie, wojsko azerbejdżańskie, wojsko uzbeckie, wojsko kazachskie, wojsko turkmeńskie, wojsko tadżyckie, wojsko kirgiskie, wojsko fińskie, korpusy terytorialne RSKA w państwach bałtyckich, 238 Dywizja Strzelecka, polska brygada w Tiflisie (Gruzja), LWP

<sup>80</sup> „Oddziały Armii Czerwonej, w których służyli obywatele polscy przymusowo wcieleni przez bolszewików”, ibidem, sygn. KOL 138/281, k. 13, pozycja 73.

<sup>81</sup> Między deportowanymi w Kazachstanie a ich rodzinami na ziemiach polskich istniał do czasu wybuchu wojny sowiecko–niemieckiej kontakt pocztowy — docierały w obie strony listy, paczki, a nawet przekazy pieniężne. Nawet zabezpieczenie poprzez cenzurę mogło zawieść, gdyż czasami ludzie porozumiewają się za pomocą tylko im znanych hasel–zdarzeń.

<sup>82</sup> Zob. K. Jasiewicz, *Wokół teorii Wiktora Suworowa. Przygotowania do sowieckiego ataku na III Rzeszę jako podstawowa przyczyna Zbrodni Katyńskiej*, w: *Wokół spraw trudnych, bolesnych i zapomnianych. Studia i szkice*, red. L. Ladorucka i in., Łódź 2014, s. 237–264; W Suworow, *Lodolamacz*, Warszawa 1992; B. W. Sokolow, *Pochwalnoje slowo Wiktora Suworowu i epitafija katyńskim Poljakom*, w: *Gotowil li Stalin nastupatielnuju wojnu protiv Gitliera?*, red. G. A. Borgjugowa, Moskwa 1995.

<sup>83</sup> Public Record Office, sygn. FO 688/29/3 bp, pismo nr 193 [5808/G] z 19 VI 1940 r.: *He [Sikorski] thought that in Soviet-occupied Poland it might be possible to raise an army of 300 000 men.*

<sup>84</sup> W. Pobóg–Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1939–1945*, Gdańsk 1989, s. 151–171 i in.



### Bibliografia

- Aplebaum A., *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie krajów Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa 2012.
- Dekriety Sowieckoj Własti*, t. I, Moskwa 1957; t. II, Moskwa 1952; t. III, Moskwa 1964; t. IV, Moskwa 1968.
- Direktywy Głównego Komandowanija Krasnoj Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow*, Moskwa 1969.
- Istorija wtorowoj mirowoj wojny 1939–1945*, t. IV, Moskwa 1975.
- Iz istorii wojsk WCzK i pogranicznej ochrany. Dokumenty i materiały 1917–1921*, Moskwa 1958.
- Katyn'. Plenniki nieobjawlennoj wojny*, Moskwa 1999.
- KPSS o Woorużennyh Silach*, Moskwa 1969.
- KPSS o Woorużennyh Silach Sowietского Sojuza. Dokumenty 1917–1981*, Moskwa 1981.
- Krymskaja konfierencija rukowoditelej triech sojuznych dierzaw — SSSR, SszA i Wielikobritanii 1–11 fiewralja 1945 g. Sbornik dokumentow*, red. A. A. Gromyko i in., Moskwa 1984.
- Łubianka. Stalin i Gławnoje uprawlenije gosbiezopasnosti NKWD 1937–1938*, Moskwa 2004.
- Łubianka. Stalin i NKWD–NKGB–GUKP „Smiersz” 1939–mart 1946*, Moskwa 2006;
- Pietrow N., *Po scenariju Stalina: Rol organow NKWD–MGB w sowietizacji stran Centralnoj i Wostocznoj Jewropy 1945–1953 gg*, Moskwa 2011.
- 50 liet Woorużennyh Sil SSSR*, Moskwa 1968.
- Sibirskaja Wandieja 1919–1921*, t. I: 1919–1920, Moskwa 2000; t. II: 1920–1921, Moskwa 2001.
- Sbornik zakonow SSR i ukazow Prezidiuma Wierchownoego Sowjeta SSSR*, t. I, Moskwa 1968.
- 1941 god, t. I–II*, Moskwa 1998.
- Stalinskije dieportacii 1928–1953. Dokumenty*, Moskwa 2005.
- Wojennaja razwiedka informirujet, janwar' 1939–ijun' 1941. Dokumenty*, oprac. W. A. Gawriłow, Moskwa 2008.
- Wnutriennyje wojska Sowieckoj respubliki (1917–1922). Dokumenty i materiały*, Moskwa 1972.
- Zakonodatielnyje i administratiwno–prawowyje akty wojennogo wriemieni*, Moskwa 1942.

### National Military Formations in Bolshevik Russia and the Soviet Union in 1918–1943 and Their Role in the Policy of Imperial Expansion

National military units appeared in Bolshevik Russia already during the so-called October Revolution and predominantly the period known as the “Civil War” or the “Struggle against the Counter-Revolution”. It is highly probable that upon this stage in the history of Bolshevik Russia the existence of such armies was supposed to bolster the self-esteem of the vanquished nations and their elites and to preserve the mistaken conviction that Red Russia respected their right to self-determination and was devoid of imperial or Russification leanings. These armies, based on voluntary recruitment and during the winter even disbanded, resembled rather a Red militia, not to mention a commonplace gang. Nonetheless, the application of a national rhetoric made it easier to conceal the true Bolshevik targets, i.e. the reconstruction and even the expansion of the former tsarist Empire.

It seems worthwhile to draw attention to a certain continuum of the Russian/Soviet or Putinesque line pursued by the Russian state and a strategic scheme planned at least decades ahead, regardless of its provenance. Today, the counterpart of the “national” armies and governments involves “independent” separatists and their military and political structures as well as long ago devised models of conduct (elections, plebiscites, rhetoric suitable for a presentation of arguments, etc.). Hence an analysis of former military–political conceptions may well serve contemporary objectives.